

Norwegia: zwycięstwo centrolewicy

Piotr Szymański

13 września w Norwegii odbyły się wybory parlamentarne, w których większość zdobyła centrolewica. Oznacza to koniec rządów centroprawicy pod przywództwem Konserwatystów (Høyre) premier Erny Solberg (2013–2021). Zwycięską socjaldemokratyczną Partię Pracy (Arbeiderpartiet) czekają trudne negocjacje koalicyjne z reprezentującą prowincję populistyczną Partią Centrum (Senterpartiet) oraz Socjalistami (Sosialistisk Venstreparti). Ruszą one w przyszłym tygodniu.

W wyniku elekcji premierem zostanie lider Partii Pracy Jonas Gahr Støre (ur. 1960), który przejął w niej kierownictwo w 2014 r. po objęciu funkcji sekretarza generalnego NATO przez Jensa Stoltenberga. Støre to polityk z dużym doświadczeniem rządowym i międzynarodowym. Reprezentuje prawe skrzydło ugrupowania. Kształcił się na paryskim Sciences Po, a w latach dziewięćdziesiątych był urzędnikiem wysokiego szczebla w kancelariach trzech premierów. Po przerwie na pracę w WHO piastował stanowiska szefa kancelarii premiera w pierwszym rządzie Stoltenberga (2000–2001) oraz szefa MSZ (2005–2012) i resortu zdrowia (2012–2013) w jego drugim gabinecie. Jest oficerem marynarki wojennej. Jego rodzina posiada duży majątek, sam jest multimilionerem.

Komentarz

- O zwycięstwie centrolewicy zadecydowały – oprócz wygranej i utrzymania poparcia dla Partii Pracy – dobre wyniki wyborcze m.in. Partii Centrum (zob. Aneks). Słabszy rezultat centroprawicy wynika ze zmęczenia wyborców dwoma kadencjami premier Solberg, sporów między Konserwatystami a nacjonalistyczną Partią Postępu (Fremskrittspartiet), która opuściła koalicję w 2020 r., oraz z rozmycia „pandemicznej dywidendy” związanej z poparciem społecznym dla sposobu zarządzania sytuacją kryzysową przez rząd w pierwszej fazie pandemii COVID-19.
- Støre stoi teraz przed dylematem dotyczącym wyboru koalicjantów. Dwa najbardziej prawdopodobne scenariusze to gabinet większościowy Partii Pracy z Partią Centrum i Socjalistami lub mniejszościowy z Partią Centrum. Pierwsza opcja oznaczałaby częste tarcia, a druga – konieczność szukania szerszego poparcia w parlamencie wśród radykalniejszej lewicy lub centroprawicy. W Norwegii silna jest tradycja rządów mniejszościowych i podejmowania decyzji w oparciu o konsensus polityczny. Nie należy spodziewać się daleko idących zmian w strategicznych obszarach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, wydobywania ropy i gazu czy relacji z UE, w których istnieje ponadblokowe porozumienie dwóch największych ugrupowań – Partii Pracy i Konserwatystów. Korekta kursu może jednak dotyczyć zmian podatkowych w sektorze naftowo-gazowym,

wstrzymania kolejnych projektów wydobywczych w arktycznej części kraju czy równoważenia bliskiej współpracy wojskowej z USA większym naciskiem na dialog i kooperację z Rosją.

- Do rangi głównego tematu w kampanii wyborczej urosła przyszłość sektora naftowo-gazowego. Przyczyniły się do tego aktywna kampania Zielonych, nowy raport Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu przy ONZ (IPCC) i sierpniowe protesty norweskich organizacji ekologicznych, w tym m.in. blokowanie eksportowego terminala naftowego Sture oraz budynku Ministerstwa Ropy i Energii. Największe ugrupowania – Partia Pracy, Konserwatyści, Partia Centrum, Partia Postępu – opowiadają się jednak za utrzymaniem wydobywania (podobnie jak większość społeczeństwa), stawiając na inwestycje w innowacyjność sektora, w tym technologie ograniczające emisje, elektryfikację platform wydobywczych, a także OZE. Górnictwo naftowo-gazowe wygeneruje w br. 14% PKB i 41% krajowego eksportu. W liczącej 5,3 mln mieszkańców Norwegii sektor ten i branże z nim powiązane zatrudniają ok. 200 tys. osób. Po rządach centrolewicy nie należy zatem spodziewać się rozwiązań podobnych do tych przyjętych w Danii, która przestała wydawać nowe licencje na poszukiwanie i wydobycie ropy i gazu oraz zapowiedziała całkowite wygaszenie sektora do 2050 r. Działania takie napotykałyby opór związków zawodowych i stanowiły wyzwanie dla funkcjonowania norweskiego państwa dobrobytu z rozbudowanymi świadczeniami socjalnymi. Możliwe są natomiast pewne zmiany podatkowe na niekorzyść sektora naftowo-gazowego oraz wstrzymanie prac nad kolejnymi projektami wydobywczymi w północnej części kraju i w Arktyce, w norweskim sektorze Morza Barentsa. Niemniej może być to jeden z ostatnich tak „pronaftowo-gazowych” parlamentów, co wynika ze zmiany pokoleniowej w krajowej polityce. Popularność haseł klimatycznych i sprzeciw wobec eksploatacji węglowodorów widać w większości partyjnych organizacji młodzieżowych.
- W polityce bezpieczeństwa Partia Pracy będzie bronić dotychczasowej linii – członkostwa w NATO, współpracy obronnej z USA i kontynuowania modernizacji sił zbrojnych. Są to obszary kontestowane przez Socjalistów, sprzeciwiających się zwiększaniu wydatków obronnych, chcących zastąpienia NATO sojuszem nordyckim i krytykujących ich zdaniem zbyt daleko idącą kooperację wojskową ze Stanami Zjednoczonymi, antagonizującą Norwegię z Rosją. Główny ton polityce bezpieczeństwa będzie jednak nadawać Partia Pracy, zapowiadająca przeznaczenie 2% PKB na obronę i zwiększanie liczebności sił zbrojnych. Będzie ona kontynuować linię rządu Solberg w zakresie zacieśniania w odpowiedzi na zagrożenia ze strony Rosji współpracy wojskowej z USA, polegającej na rotacyjnej obecności sił amerykańskich w kraju i intensyfikacji ćwiczeń wojskowych (w 2022 r. w manewrach Cold Response w północnej Norwegii weźmie udział 40 tys. żołnierzy norweskich i sojuszników). Równocześnie w podejściu do Rosji – obok odstraszenia – Partia Pracy będzie silniej akcentować kwestie dialogu, współpracy transgranicznej, środków zaufania i kontaktów społecznych, co otrzyma poparcie lewicy. Pierwszy test dla nowego gabinetu to jesienna debata parlamentarna nad przyjęciem nowego porozumienia o współpracy obronnej z USA (Supplementary Defense Cooperation Agreement), które w kwietniu br. podpisał ustępujący rząd. Udostępnia ono siłom amerykańskim infrastrukturę wojskową na południu i północy kraju. Umowa wejdzie w życie dzięki poparciu Partii Pracy, Partii Centrum i centroprawicy,

ale napotka ostrą krytykę Socjalistów, co pokaże realny układ sił w nowym rządzie w kwestii kursu polityki obronnej.

- Kolejną diskutowaną kwestią będą warunki przynależności Norwegii do Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Obowiązująca od 1994 r. umowa daje jej dostęp do jednolitego rynku w zamian za przyjmowanie części unijnych regulacji. Partia Centrum i Socjaliści chcą wypracowania bardziej suwerennych relacji z UE, modyfikujących umowę o EOG. Szczególnej krytyce podlegają: swobodny przepływ osób, IV pakiet energetyczny, nadzór Agencji ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki (ACER) i IV pakiet kolejowy. Padają też argumenty, że główny norweski partner handlowy – Wielka Brytania – opuścił Unię, co zmniejsza skalę eksportu na jednolity rynek, a Norwegii otwiera możliwość negocjacji umowy handlowej z UE na wzór brytyjski.

Aneks. Wyniki wyborów parlamentarnych w Norwegii i stanowiska partii w strategicznych obszarach

Nazwa	Profil	Wynik proc.	Mandaty	Polityka bezpieczeństwa	Wydatki obronne	Wydobycie ropy i gazu	Relacje z UE
Partia Pracy	sojal-demokracja	26,25	48 (-1)	obrona zbiorowa w NATO	zwiększanie	kontynuacja wydobycia	prounijna, utrzymanie umowy o EOG
Konserwatyści	konserwatyzm	20,35	36 (-3)	obrona zbiorowa w NATO	zwiększanie	kontynuacja wydobycia	prounijna, utrzymanie umowy o EOG
Partia Centrum	populizm	13,50	28 (+9)	obrona zbiorowa w NATO	zwiększanie	kontynuacja wydobycia*	antyunijna, renegocjacja umowy o EOG
Partia Postępu	nacjonalizm	11,61	21 (-4)	obrona zbiorowa w NATO	zwiększanie	kontynuacja wydobycia	antyunijna, utrzymanie umowy o EOG
Socjaliści	sojalizm	7,64	13 (+2)	wyjście z NATO, sojusz nordycki	obecny poziom	rezygnacja z wydobycia	antyunijna, renegocjacja umowy o EOG
Czerwoni	komunizm	4,72	8 (+7)	wyjście z NATO, sojusz nordycki	obecny poziom	rezygnacja z wydobycia	antyunijna, renegocjacja umowy o EOG
Venstre	liberalizm	4,61	8	obrona zbiorowa w NATO	zwiększanie	kontynuacja wydobycia*	prounijna, utrzymanie umowy o EOG
Zieloni	ekologizm	3,94	3 (+2)	obrona zbiorowa w NATO	redukcja	rezygnacja z wydobycia	prounijna, utrzymanie umowy o EOG
Chrześcijańska Partia Ludowa	chadecja	3,80	3 (-5)	obrona zbiorowa w NATO	zwiększanie	kontynuacja wydobycia	antyunijna, utrzymanie umowy o EOG

* Wygaszanie brzozy po 2050 r.